

Sygn. akt III Ca 389/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Sędzia SO Tomasz Białka (sprawozdawca)

Protokolant: insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J. i P. J.

przeciwko W. P.

o ustalenie nieistnienia służebności osobistej

na skutek apelacji powódki P. J.

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 9 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 1519/13

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje ze środków Skarbu Państwa –Sądu Rejonowego w Nowym Sączu na rzecz adw. E. R. kwotę 369 zł (trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;**

3. **oddala wniosek pełnomocnika z urzędu powódki P. J. o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu apelacyjnym.**

sygn. akt III Ca 389/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu oddalił powództwo J. J. i P. J. przeciwko W. P. o ustalenie nieistnienia służebności osobistej (pkt I). Ponadto przyznał ze Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. O. za pomoc prawną świadczoną powódce P. J. z urzędu (pkt II) oraz na rzecz adwokat E. R. za pomoc prawną świadczoną pozwanemu z urzędu (pkt III), kwoty po 738 złotych tytułem wynagrodzenia. Nieopłaconymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa (pkt IV).

W uzasadnieniu wskazał Sąd Rejonowy, że umową darowizny zawartą przed notariuszem w dniu 5 kwietnia 2001 r. powódka darowała siostrzeńcowi A. B. stanowiącą jej majątek osobisty nieruchomości położoną w L. - działkę

ewidencyjną nr (...) zabudowaną m.in. budynkiem mieszkalnym pod numerem (...). Jednocześnie w tym samym akcie notarialnym A. B. jako nowy właściciel ustanowił na rzecz powódki P. J. i jej ówczesnego męża - pozwanego W. P. nieodpłatną dożywotnią służebność osobistą mieszkania w całym budynku mieszkalnym nr (...) położonym w L., która to służebność została wpisana do księgi wieczystej. Powódka udając się wraz z mężem i siostrzeńcem do notariusza miała zamiar zawrzeć jedynie umowę darowizny. Umowa ta nie była więc uwarunkowana przez nią ustanowieniem służebności osobistej. Dopiero po sugestjach notariusza i zgodach wszystkich obecnych służebność osobista została ustanowiona.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2005 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu orzekł rozwód małżeństwa zawartego przez P. P. i W. P.. W dniu

21 maja 2010 r. powódka skutecznie odwołała umowę darowiznę. Powodem tego był fakt, iż wbrew pierwotnej przyczynie darowizny (chęci uzyskania renty) nie uzyskała prawa do świadczenia rentowego w zamian za wyzbycie się nieruchomości. A. B. umową zawartą w dniu 8 lipca 2010 r. własność rzeczony nieruchomości przeniósł zwrótnie na rzecz powódki. Następnie powódka w dniu 22 maja 2013 r. darowała na rzecz swojego brata J. J. własność nieruchomości, w akcie notarialnym natomiast ustanowiona została wyłącznie na rzecz powódki P. J. przez obdarowanego powoda nieodpłatna służebność osobista mieszkania w całym budynku mieszkalnym nr (...).

Powódka P. J. i pozwany są ze sobą mocno skonfliktowani. Aktualnie powodowie oraz ich matka mieszkają w suterrenach budynku mieszkalnego natomiast pozwany korzysta tylko z jednego pomieszczenia w budynku nr (...) i nie ma możliwości zamieszkania w innym miejscu.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uznał, iż wytoczone powództwo jest niezasadne. Powodowie nie wykazali bowiem żadnych przesłanek pozwalających na ustalenie, że służebność osobista ustanowiona na rzecz pozwanego nie istnieje. Odnośnie umowy zawartej w dniu 5 kwietnia 2001r. stwierdził Sąd, iż w rzeczywistości zostały zawarte dwie umowy tj. darowizna na rzecz jej siostrzeńca A. B. oraz ustanowienie służebności osobistej mieszkalnia na rzecz powódki i jej ówczesnego męża. Fakt późniejszego odwołania przez powódkę powołanej umowy darowizny nie miał wpływu na ważność umowy ustanowienia służebności osobistej na rzecz pozwanego, są to bowiem dwie odrębne czynności prawne. Umowa darowizny nie stanowiła kauzy dla ustanowienia służebności osobistej na rzecz stron postępowania. Rzeczywistym powodem jej zawarcia była chęć uzyskania przez powódkę renty rolniczej. Powrotne nabycie przez powódkę własności przedmiotowej nieruchomości spowodowało jedynie wygaśnięcie ustanowionej na jej rzecz – a nie na rzecz pozwanego - służebności osobistej. Sąd Rejonowy orzekł więc jak na wstępie, rozstrzygając o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronom przez pełnomocników z urzędu i obciążając Skarb Państwa kosztami sądowymi stosownie do art. 113 ustawy z dnia 25 lipca 2005 r. o kosztach w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025.j.t.).

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się powódka P. J., która zarzuciła mu naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z dowodami uznanie, iż umowa darowizny z dnia 5 kwietnia 2001 r. nie stanowiła kauzy dla ustanowienia służebności osobistej na jej rzecz i na rzecz pozwanego, a także poprzez przyjęcie, że zamiarem stron było zawarcie dwóch odrębnych umów tj. umowy darowizny i ustanowienia służebności osobistej,

- art. 888 k.c. w zw. z art. 156 k.c. i art. 5 k.c. poprzez nieuwzględnienie zasad współzycia społecznego co skutkowało ustaleniem, iż umowa darowizny nie stanowiła kauzy dla ustanowienia służebności, a tym samym jej odwołanie nie spowodowało upadku tej kauzy, podczas gdy odwołanie darowizny doprowadziło do upadku ustanowionej służebności.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, za przyznaniem jej pełnomocnikowi kosztów pomocy prawnej udzielonej jej z urzędu, które zostały opłacone jedynie częściowo tj. do kwoty 400 zł.

Strona pozwana wniosła na rozprawie o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na rzecz jej pełnomocnika kosztów zastępstwa procesowego z urzędu, które nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy.

Nie zachodzą uchybienia, które zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania.

Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i właściwie ocenił zebrany materiał dowodowy oraz dokonał na jego podstawie prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy podziela te ustalenia faktyczne i przyjmuje za własne, nie zachodzi więc potrzeba ich powtarzania (por. wyrok SN z dnia 9 marca 2006 r., sygn. akt I CSK 147/05, LEX nr 190753). Nadto na pełną aprobatę zasługuje przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia ocena prawna roszczenia powoda.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji, należy w pierwszej kolejności rozważyć zarzuty naruszenia prawa procesowego, ponieważ ich wynik determinował zaproponowaną przez Sąd meriti ocenę prawną. W tym zakresie istotny jest zarzut odnoszący się do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może polegać jedynie na przedstawieniu własnej korzystnej dla apelującego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartych na własnych ocenach, lecz konieczne jest wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, a nadto, że miało to wpływ na wynik sprawy. Innymi słowy konieczne jest wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Apelująca tymczasem stara się z własnych twierdzeń złożonych w przedmiocie wyjaśnienia przyczyn zawarcia w dniu 5 kwietnia 2001 r. umowy darowizny, wysnuć wnioski wprost odwrotne do tych, które z nich wynikają. Wszak bezspornie wskazała, że darowała siostrzeńcowi A. B. nieruchomości, dlatego że miała nadzieję na uzyskanie renty rolniczej. To było więc prawdziwą kausą tej czynności. Dowodzi zresztą tego fakt, iż odpadnięcie jej tj. nieprzyznanie renty spowodowało w dniu 21 maja 2010 r. odwołanie darowizny. Rację ma więc Sąd Rejonowy wskazując, że w dniu 5 kwietnia 2001 r. doszło do zawarcia dwóch umów tj. darowizny i ustanowienia służebności osobistej. Przy czym tę drugą spowodowała chęć zabezpieczenia mieszkania dla powódki i pozwanego w dotychczasowym miejscu. Kausą więc umowy darowizny była chęć otrzymania świadczeń rentowych, a kausą powstania służebności mieszkania była, po sugestii notariusza, chęć zabezpieczenia interesów powódki i pozwanego. Nie bez znaczenie było bowiem to, iż darowana nieruchomość stanowiła jedyny majątek powódki.

W prawidłowo zatem ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji właściwie zastosował normy prawa materialnego. Nie doszło do wskazanych przez apelującą naruszeń. Podmioty zawartej umowy darowizny nie odpowiadały w pełni podmiotom umowy o ustanowienie służebności osobistej. O ile bowiem do darowania nieruchomości konieczny był udział jej właścicielki i obdarowanego, a obecność pozwanego była bez znaczenia, o tyle jego udział i objęcie go postanowieniami tej drugiej umowy było wyrazem woli obdarowanego i rodziło daleko idące skutki. Od tej chwili służebność osobista mieszkania przysługiwała obojgu małżonkom oddzielnie, a więc późniejsze odwołanie darowizny, której stronami była powódka i A. B. nie mogło wyrzucić skutków w sferze praw pozwanego. Służebność powódki jako prawo słabsze względem prawa własności wygasło na skutek ponownego nabycia nieruchomości, nie stało się tak w stosunku do pozwanego bowiem ten nie był i nie jest jej właścicielem. Jak słusznie zwrócił na to uwagę Sąd Rejonowy apelująca mimo ciężącego na niej obowiązku nie wykazała, aby przedmiotowa umowa była od początku nieważną, bądź by wygasła na skutek okoliczności przewidzianych w kodeksie cywilnym. Z akt sprawy w żadnym razie nie wynika, także aby pozwany zrzekł się ustanowionego na jego rzecz osobistego prawa rzeczowego. Wytoczone roszczenie słusznie zatem uznane zostało za bezzasadne.

O kosztach postępowania Sąd II instancji orzekł stosownie do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając na rzecz pełnomocnika pozwanego kwotę 369 zł brutto, na którą złożyły się koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przed sądem odwoławczym, wyliczone stosownie do § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.). Wobec tego, że koszty te należne pełnomocnikowi powódki zostały już opłacone, jej wniosek o ich wypłatę ze środków Skarbu Państwa należało oddalić.

Mając powyższe na uwadze, apelacja podlegała oddaleniu o czym Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 385 k.p.c.